

# Trzeci Wymiar, Mentalność

Witamy Cię Polsko  
Całą tą polskość szarych dni  
Bo kiedy zdołasz już wyjść na prostą  
Ktoś Cię prosto wali w ryj

Pytamy, Polsko, o Twą wolność  
Czy nas łączą więzy krwi  
Tracimy łączność z globalną wioską  
Co Ty byś zrobił bez Wi-Fi? ☒x2

Ty też tak masz, że wszędzie gdzie nie pójdziesz  
Strzela tylko chuj Cię  
W każdej żyłce i komórce  
Twoje ludobójcze myśli posługują się szpikulcem  
Łazisz po [?]  
Nie ufam jednej jaskółce  
Ustalmy - to nie był mój dzień...

Pozdrawiam dwóch dobrych ludzi:  
Tego co się nie urodził i tego, co się nie obudzi  
Reszta chce sushi w jaccuzzi  
Z all-inclusive do limuzyn  
Chyba nic już rąk nie brudzi  
Za nimi wyłączą [?]  
Robię przesiew z dwóch sit [?]  
Przez godzinę parę tysi - byłem tam!  
Na rewizji, cztery koty na szarej myszy - tyłem stań  
Na MTV [?]  
Afery [?] medialnych kulis  
Byłem tam!  
Za pełen rozpiardol i nierealny umysł  
Biłem szkła

Tekturowe baraki, blaszane zabudowania na parafii rogów  
Drzwi bez ścian  
Kolorowe jupitery, kamery i laserowe telebimy na metalowych platformach  
Weekend w Cannes  
Ile trwam, bilet wam  
Zbijamy piony, robimy foty, #Steaven Klein  
Wiecznie młody Peter Pan  
Polsko!

Witamy Cię Polsko  
Całą tą polskość szarych dni  
Bo kiedy zdołasz już wyjść na prostą  
Ktoś Cię prosto wali w ryj

Pytamy, Polsko, o Twą wolność  
Czy nas łączą więzy krwi  
Tracimy łączność z globalną wioską  
Co Ty byś zrobił bez Wi-Fi? ☒x2

Gdy wybuchnie trzecia wojna, jak przeżyjesz bez iPhone-a?  
Nic nie uczy nas historia, ludzie lubią krew na dłoniach  
Już po Medalionach miałem popieprzone w dekalogach  
Skręca święta droga - odrzuciłem Boga, jestem bliżej pogan  
Co gdy spadnie nagle bomba? Każdy marszem na mszę pogna?  
Klęknie ludzkość bogobojna, wiarą jakże pachnie wojna?  
Weźmiesz szablę i "za Orła"?  
Na co czekasz? Konia siodłaj! Po co wojna?  
My na co dzień sobie Mortal Kombat: Polska!  
A jesteśmy ziarnkiem piasku

Nie na swojej plaży  
Każdy z nas tu broni swej oazy  
A jesteśmy kroplą w morzu  
Małą częścią tej wyprawy  
Rządzą nami oceany

"Kto Ty jesteś?" - Polak mały  
"Jaki znak Twój?" - Orzeł Biały  
"Gdzie Ty mieszkasz?" - Między swymi  
"W jakim kraju?" - W polskiej ziemi  
"Czym ta ziemia?" - Mą ojczyzną  
"Czym zdobyta?" - Krwią i blizną  
"Czy ją kochasz?" - Kocham szczerze  
"A w co wierzysz?" - Szczerze? W NIC NIE WIERZĘ!

Witamy Cię Polsko  
Całą tą polskość szarych dni  
Bo kiedy zdołasz już wyjść na prostą  
Ktoś Cię prosto wali w ryj

Pytamy, Polsko, o Twą wolność  
Czy nas łączą więzy krwi  
Tracimy łączność z globalną wioską  
Co Ty byś zrobił bez Wi-Fi? ☹️

Czasem rozglądając się wokoło, mam wrażenie  
że tutaj każdy od czegoś ucieka  
A jednocześnie goni za czymś nieokreślonym  
Do tej pory borykamy się ze swoim kompleksem:  
Zazdrość, chciwość, sarmatyzm wielokrotnie niweczyły normalność  
Do której tak dążymy na co dzień  
Tej naszej zgniłej mentalności chcę poszukać w kobiecie  
Jako, że ona jest biblijnym symbolem grzechu  
Zaprosiłem więc taką jedną na wieczorną herbatę i ciastka  
Zupełnie nieświadomą moich ukrytych intencji

Siedziała przypięta do krzesła, jej skowyt  
Przeszywał me ciało jak nóż sprężynowy  
Po stopach, po rękach jej krew i hormony  
Spływały jak wstęga z jedwabiu po dłoni

Smród podniecenia czarny od smoły  
Wbijał się w nozdrza i w ich receptory  
Czarne jak Kenia, mityczne jak Korynt  
Mentalność przybiera postaci - upiory

Więc biorę ten skalpel, brzytwę lub nóż  
I wbijam w podgardle, głęboko w jej chłód  
Wsparty o czaszkę, ciągnę stal w dół  
By otworzyć jej klatkę, chcąc przeciąć na pół

Jelita jej zdrady przegnite jak groby  
Spływały obficie do płytek podłogi  
Płakało serce jej, bure jak onyks  
Wpatrzona we mnie jak jej wzgórek łonowy

Nie znalazłem jednak nic, co mogłoby dać mi jakąś wskazówkę  
Próbki pobrałem w próbkę, w laboratoryjną samoróbkę  
Gdybym znalazł choćby tubkę, małą mupkę wziąłbym pod lupkę  
Kumpel w domu ma lodówkę - zamroziłbym, polałbym trutkę  
Zabił sukę i wtedy dopiero wypiłbym zimną wódkę, brat  
Polska mentalność - hahaha!

Musimy ją wykończyć! x6  
Musimy ją...